

# Kajetanowicz i Baran oraz LOTOS Rally Team uhonorowani w Paryżu

Data publikacji: 5.12.2015 15:00

Po 18 latach przerwy trofea dla najlepszej rajdowej załogi Starego Kontynentu ponownie trafiły do Polski. Stało się to za sprawą Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana.

W piątek 4 grudnia Rajdowi Mistrzowie Europy uczestniczyli w najbardziej prestiżowym wydarzeniu w świecie sportów motorowych, czyli oficjalnej gali rozdania nagród Międzynarodowej Federacji Samochodowej (FIA). Na deskach słynnego paryskiego kabaretu Le Lido spotkali się najlepsi z najlepszych. Wyróżniono triumfatorów wszystkich serii odbywających się pod egidą FIA – począwszy od rallycrossu przez karting, aż po Formułę 1 i rajdy samochodowe.

Kajetanowicz i Baran odebrali wyjątkowe statuetki za tytuł Rajdowych Mistrzów Europy, który w rewelacyjnym stylu wywalczyli już na jedną rundę przed końcem sezonu. W walce o to trofeum Polacy punktowali we wszystkich rundach mistrzostw, 7 z 8 rajdów ukończyli na podium, w tym aż 3 wygrali, a w 2 imprezach zdobyli maksymalną liczbę punktów, co w tym sezonie FIA ERC nie udało się żadnej innej załodze. Potwierdzeniem imponującego tempa Polaków jest fakt, że w tegorocznych zmaganiach w RME załoga LOTOS Rally Team wygrała aż 38,5 % odcinków specjalnych (45 na 117).

Dzień wcześniej Kajetanowicz i Baran gościli na ceremonii wręczenia nagród na zaproszenie Eurosport Events, czyli organizatora i promotora międzynarodowych serii takich jak Wyścigowe Mistrzostwa Świata Samochodów Turystycznych (FIA WTCC), Wyścigowy Puchar Europy Samochodów Turystycznych (FIA ETCC), Motocyklowe Mistrzostwa Świata w wyścigach długodystansowych (FIM EWC) oraz przede wszystkim Rajdowe Mistrzostwa Europy (FIA ERC).

Podczas ceremonii w paryskim centrum wystawowym Porte de Versailles, z rąk Sebastiena Loeba - 9-krotnego Rajdowego Mistrza Świata, Kajetanowicz i Baran otrzymali statuetki upamiętniające tegoroczne osiągnięcia LOTOS Rally Team. W sezonie 2015 Polacy nie tylko wygrali klasyfikację generalną europejskiego czempionatu. Oprócz tego Kajetan Kajetanowicz wywalczył tytuły Zimowego (FIA ERC Ice Master) i Szutrowego Mistrza Europy (FIA ERC Gravel Master), a LOTOS Rally Team był najlepszy w klasyfikacji zespołowej FIA ERC, uzupełniając tym samym europejski hat-trick Polaków (triumfy w klasyfikacji kierowców, pilotów i zespołów). W drodze po ten tytuł, team Kajetanowicza pokonał m.in. fabryczną ekipę Peugeota, która w wielu rundach FIA ERC wystawiała dwa samochody, podczas gdy o punkty dla polskiego zespołu walczyła wyłącznie załoga LOTOS Rally Team.

***- Nigdy bym nie przypuszczał, że rajdy doprowadzą mnie kiedyś na deski słynnego paryskiego kabaretu :-). Rola w jakiej przyszło mi na nich wystąpić przysporzyła mi nieco tremy, ale już wiem, że to trema, jaką chcielibyśmy odczuwać po każdym sezonie. Gdy wyczytano moje i Jarka nazwiska, poczułem że muszę się uszczypnąć, by dotarło do mnie to, w jak doborowym towarzystwie się znaleźliśmy. Kroki jakie zrobiliśmy w drodze na scenę były zdecydowanie najprzyjemniejszymi w mojej karierze. Każdy z nich, czy to na śniegu, lodzie, szutrze lub asfalcie, robiłem z myślą by stać się jeszcze szybszym i lepszym kierowcą. Nie mogę Wam obiecać kolejnych sukcesów, ale wiem na pewno, że nie przestaniemy wytrwale kroczyć w ich kierunku razem z całym zespołem. Na nasz triumf złożyło się mnóstwo czynników. Jestem wdzięczny i dumny zarazem z tego, że tak wiele życzliwych nam ludzi dołożyło do niego swoją cegiełkę. Nie bylibyśmy Mistrzami Europy, gdyby nie ciężka praca całego LOTOS Rally Team, wysiłki chłopaków z M-Sportu, wsparcie naszych lojalnych Partnerów z Grupy LOTOS, CUBE.ITG oraz Driving Experience, a także energia płynąca od kibiców. Dziś wszyscy jesteśmy Mistrzami Europy.*** – komentuje Kajetan Kajetanowicz

(red/mat.pras.)